



W sobotę 9 stycznia 2016 roku odbyło się ostatnie polowanie zbiorowe na obwodzie 103. Polowanie prowadził kol. Lesław Cerkowniak, a pomagał kol. Jan Bogusz. Kilka minut po godzinie 8 stajemy na zbiórce, jest nas 20 strzelb w tym 3 gości zaproszonych. Prowadzący przeprowadzają regulaminową odprawę, Bartosz Romanowski odgrywa apel na łowy i ruszamy... Pierwszy miot prowadzący zaplanowali na rejonie 11 i 12. Pada kilka strzałów. Kolega Zbyszek Gorsiak strzela dzika, kol. Marek Sroczyński strzela lisa, warchlaka przypisujemy dla psów. Kolejny miot "8" - w miocie zastajemy byki, które wychodzą bez strzału. No cóż plan byków natym obwodzie mamy wykonany. Kolejne pędzenie na "7" pokojowo. Myśliwi, którzy obserwują teren widzą, że gdzieś niedaleko musi być jakaś wataszka dzików. Wiedzą to i prowadzący, więc szukamy dalej, w okolicy bierzemy porolny na "4" może tutaj. Niestety znowu są tylko byki, które efektownie opuszczają miot (zaświadczyć o tym może kol. Waldek Para, który stał na drodze pięknego 14-taka). W tym miocie pada jeden strzał, kol. Marek Sroczyński strzelał do rudzielca, lecz tym razem św. Hubert oszczędził lisa. Dwa kolejne mioty bierzemy na "9". W pierwszym kol. Irek Woch strzela do lisa niestety niecelnie, naganka idzie dalej, na smym końcu miotu jest dzik, do pojedynka strzela kol. Zbyszek Gorsiak, dzik przyjmuje kulę ale uchodzi wzdłuż linii, prowadzą go psy, żaden z myśliwych nie może strzelać.

Dzik uchodzi w głąb miotu, psy odpuszczają, poszukiwanie postrzałka zostawiamy dla strzelca na następny dzień, a sami ruszamy na kolejny miot na "9", tym razem zagroda i kolejny pusty miot. Mamy jeszcze chwilę czasu więc jedziemy na krótki miocik na "5" - kurniki i tutaj pusto choć ślady bytowania dzików są wyraźne. W rezultacie na pokocie kładziemy dwa dziki i lisa. **Królem polowania ogłoszony zostaje kol. Zbyszek Gorsiak. Gratulacje !!!**

Odegrane zostają sygnały dzik i lis na rozkładzie, ostatni sygnał to koniec polowania, który zamyka sezon polowań zbiorowych na tym obwodzie.

Darz Bór!